

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rocznice	ra. 5.
Wartości	1 k. 50.
Wartości	1 k. 50.
W KROLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznice	ra. 5.
Wartości	1 k. 50.
Wartości	1 k. 50.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie przyjmują biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Sejmowej Nr. 26. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika.“  
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz piętrem lub za jego miejsce 6 kop., z następowym wierszem zapisać powtarzających się albo w większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.  
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.  
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.  
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adreśowane po rs. 2 miesięcznie.  
Od właścicieli przewidywających 100 rubli następowo dodatkowe ogólne prec.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYSE.

Dnia Birgitty W.  
Jazdo: Wincentego Kadł.  
Wschód słońca o godz. 6 m. 8. Zachód o godz. 5 m. 28.  
Długość dnia godz. 11 m. 20. Ubyło dnia godz. 5 m. 23.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:  
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 9 (514 C).

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK“ ŁÓDŹ

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika“ oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

### Drugi żelazne wąskotorowe.

W charakterze dróg dojazdowych, albo pobocznych, drogi żelazne wąskotorowe mają nader ważne znaczenie, pisze „Pracownik wstępnie“ na wstępie obszerniejszego artykułu, poczem zaznacza pobieżnie, w jakim stadium rozwoju znajduje się kwestya ta w różnych krajach.

Do ostatnich czasów w wielu państwach budowano przeważnie drogi magistralne i w najbliższej przyszłości trzeba będzie uzupełnić istniejące sieci liniami drugo-rodzajnymi; tu to właśnie przychodzi kolej na drogi wąskotorowe.

Pierwsze podobne drogi w państwie niemieckim poczęto budować w Saksonii, w Prusach dopiero w ostatnich czasach wzięto się do przeprowadzania takich linii, a w Bawarii nawet w tych wypadkach budują szerokotorowe drugo-rodzajne drogi, gdzie warunki wyraźnie wymagają zastosowania wąskotorowych. Ogółem wiadomo, istniało w Niemczech ku końcowi 1890 r., według danych urzędowych, około 870 wiorst wąskotorowych dróg żelaznych, długości 990 wiorst, z 352 stacyami. Szerokość kolei w Saksonii (wynosi 75 centymetr. (16 1/2 werszka).

W Austrii budowa tych dróg rozwija się bardzo powolnie, rząd bowiem był początkowo przeciwny drogom wąskotorowym. Sieć teń dróg podobnych jest jeszcze bardzo niezręczną, ku końcowi 1890 r. miała ona około 100 wiorst długości. Obecnie przecież pokładają wielkie nadzieje w budowie dróg takich i wydano nawet specjalne prawo, dotyczące budowy dróg lokalnych. Pierwsza droga wąskotorowa, na zasadzie tego prawa, buduje się właśnie obecnie w Styrii i będzie wkrótce otwarta.

W Belgii tor wązki znajduje szerokie zastosowanie w budowie linii przeprowadzanych, według planu systematycznego i zasad jednostajnych, przez „towarzystwo narodowe lokalnych dróg żelaznych.“ Towarzystwo to postanowiło budować wszystkie swe linie, z wyjątkiem krótkich dróg dojazdowych do dróg żelaznych głównych, z torem szerokości 22 warsztatów. Nie zwraca się przytem żadnej uwagi na

warunki terytorjalne, buduje się więc koleje wąskotorowe nawet w miejscowościach równych. Zastosowanie wąskotorowej drogi okazuje się tam wszędzie korzystnym, gdzie tylko chodzi o jaknajwiększą oszczędność przy budowie i eksploatacji.

Chociaż koszty budowy drogi żelaznej nie zależą jedynie od szerokości toru, ale i od innych okoliczności, niektóre jednak cyfry przeciętne przedstawiają pewien interes i w części wyjaśniają znaczenie toru wąskiego przy rozwiązywaniu tych zadań, jakie postawiło sobie towarzystwo belgijskie. Z porównania np. kosztów budowy drogi wąskotorowej z szerokotorową okazuje się, że ogólne koszty budowy drogi szerokotorowej prawie dwa razy są wyższe, niż drogi wąskotorowej. Ogólna długość dróg żelaznych wąskotorowych w Belgii na początku r. b. wynosiła około 950 wiorst.

W Holandii koleje wąskotorowe bardzo są rozpowszechnione. Stosują je zwłaszcza przy tramwajach parowych. Przytem szerokość toru jest w takich drogach najrozmaitsza, pozostawiona dowolnemu wyborowi. Na początku 1890 r. było dróg wąskotorowych w Holandii do 600 wiorst.

We Francyi wystawa powszechna w 1889 roku dała powód do zwrócenia uwagi na drogi wąskotorowe i rozpraw nad tem, jaka szerokość toru dla dróg wąskotorowych jest najodpowiedniejsza. Najwięcej używana była szerokość toru na 22 werszki, budowaną przytem na niektórych liniach, że tory wewnątrz szerokotorowych, tak, że wagony wąskotorowych dróg mogły przy połączeniach przechodzić na linie główne szerokotorowe. Na ostatniej wystawie paryskiej jedna z firm zbudowała dla połączenia z miastem placu wystawy kolej przenośną wąskotorową szerokości 14 werszków. Odtąd koleje wąskotorowe szybko się rozpowszechniają we Francyi i budują wielkie nadzieje na przyszłość. Ku końcowi 1889 r. istniało już we Francyi 2,976 wiorst drugo-rodzajnych dróg żelaznych, z tych 1,357 wiorst wąskotorowych.

Najodpowiedniejsze warunki terytorjalne dla budowy dróg wąskotorowych przedstawia górzysta Szwajcarya. Drogi szerokotorowe wkrótce tam uznano za niedogodne, nawet słynną koleją żelazną zębata na Rigi i inne służące jedynie do przewozu

pasażerów. Odtąd drogi żelazno-górskie budują tylko wąskotorowe.

Godną uwagi zjawisko względnie do kolei wąskotorowych przedstawia Anglia. W kraju tem istnieje znakomita droga żelazna „Festiniog.“ długości do 23 wiorst, z szerokością toru na 14 werszków, zbudowana w 1832 r. Była to pierwsza droga żelazna wąskotorowa w Europie. Święte finansowa jej powodzenie zwróciło na nią ogólną uwagę i obecnie jeszcze służy ona za wzór dróg podobnych. Mimo to drogi wąskotorowe wcale się w Anglii nie przyjęły. Oprócz tej linii istnieje w Anglii tylko jeszcze jedna, a mianowicie północno-walijska, długości około 36 wiorst i szerokości toru także na 14 werszków. Przyczyną tego jest przedzielenie inżynierów angielskich, którzy wobec wielkiego rozwoju sieci kolejowej w Anglii uważają konieczność przedławiania towarów przy drogach wąskotorowych i utrzymywania na nich specjalnego tabaru ruchomego, jako poważne przeszkody do szerszego zastosowania dróg podobnych. Dlatego to nawet w Irlandyi mimo wielkiego powodzenia dróg żelaznych wąskotorowych istnieje tylko 150 wiorst i dalszy rozwój tej sieci jest powstrzymany.

Ale najszerze zastosowanie znalazły koleje wąskotorowe w państwach skandynawskich, a zwłaszcza w Norwegii, gdzie miejscowość górzysta, a więcej jeszcze rzadkie zaludnienie przy bogactwie rud mineralnych, wymaga jaknajtańszych dróg komunikacyjnych. To też obecnie, obok 600 wiorst kosztownych szerokotorowych dróg żelaznych, Norwegia posiada około 1,000 wiorst wąskotorowych. W Szwecyi z 7,400 wiorst dróg żelaznych, tor wązki posiada około 1,500 wiorst, przytem szerokość tego toru nie jest jednostajną.

Dania płaska i otoczona piaszczystemi dnami przedstawia zupełną przeciwność co do warunków terytorjalnych ze zmian kowaniami powyżej krajami skandynawskimi, przytem kraj ten zaludniony jest bardzo gęsto, przypada tam około 60 mieszkańców na wiorstę kwadratową. Mimo to i tutaj względy czysto finansowe pobudziły do budowy taniej linii komunikacyjnej wąskotorowej, łączącej miasteczko Skagen z Frederichshafen. Kolej ta służy do późniejszych dostaw transportów ryb na rynek owego miasta, posiada sze-

rokości 23 werszki i kosztowała tylko 2,500 rubli na wiorstą.

Drogi wąskotorowe wreszcie poczynają stosować w Ameryce południowej i środkowej na olbrzymich niekulturalnych jeszcze obszarach stepowych i w górach dla połączenia jednych linii kolejowych szerokotorowych z drugimi, przebiegającymi gęściej zaludnione i ucywilizowane obszary. Szerokość toru jest tu wszędzie jednakowa i wynosi 22 werszki.

### DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

#### Drogi żelazne.

× Na stanowisko pomocnika naczelnika ruchu kolei nadwiślańskiej, a zarazem i zarządzającego wydziałem telegrafu tejże kolei, mianowany p. Pietrow, b. naczelnik ruchu kolei bałtyckiej, wkrótce ma przyjechać do Warszawy i objąć obowiązki służbowe.

× Towarzystwo dróg żelaznych południowo-zachodnich opracowuje obecnie projekt całego szeregu nowych linii kolejowych. Na pierwszym planie, według gazety „Birr. wiadomości“, znajduje się budowa odnogi od Brówek przez Andruszówkę, Iwanków i Kotelną do Zytomierza. Od Kotelni przeprowadzona znów ma być linia do Korostyszewa i Radomyśla. Celem budowy tej ostatniej gałęzi jest połączenie trzech fabryk cukrowych i eksploatacyi ogromnych lasów, położonych w powiecie radomyślańskim i północnej części gubernii wołyńskiej; oprócz kolei wyżej wymienionych, tożsamo towarzystwo myśli o budowie kolei pogranicznej, wiodącej od Zdobnowa przez Proskurów na Kamieniec, Zargę i Korzeszty; wreszcie linia powyższa ma tworzyć punkt wyjścia dla nowej kolei łączącej się z kolejami zagranicznymi, a mianowicie do Husiatyna (komora celna w gub. podolskiej), Leowo (przystań na Prucie) i Izmaily (przystań na Danajcu). Koszt budowy obliczony jest w przybliżeniu na 30 milj. rs. Do projektu przeprowadzenia rzeczonych kolei skłonił towarzystwo ten wzgląd, iż liczne ładunki, przewożone z Królestwa Polskiego do prowincyi południowo-zachodnich, idą dzianizy przez Austryę.

× Zarząd drogi riaziańsko-uralskiej opracował projekt przeprowadzenia bardzo

### Z dwóch światów.

(Przekład z niemieckiego).  
(Dalszy ciąg — patrz Nr. 224).

Greisswald, w grudniu. Nie piszesz więcej. Czekalem dwa, trzy tygodnie, teraz jestem uspokojony. Byłem więc rzeczywiście dobrym lekarzem! Przewycięłaś najcięższe chwile, a ja — ja mogę tylko myśleć o Tobie! Niedługo będzie Boże Narodzenie! Jak staraliśmy się przed rokiem zapamięć w hulaśliwej wesołości Tych twych, ronionych z tęsknoty za domem! Wiedzialem o tem, Ullo, kochana, widzialem Cię tkającą, lecz udatem się. Gdy zmrok nastąpił, nie mogłaś mi wytrzymać, chciałaś słyszeć przynajmniej organy i prosiłaś, abym poszedł na Festerke. Zrobiłem to tak chętnie, choć zdaje mi się, iż z początku wzdrażliłem się chwilęm swoją niewiarą. A było tam tak pięknie. Wczoraj poszedłem znowu do kościoła św. Mikołaja — tylko przez rozstąpienie — nie wytrzymałem tam jednakże iść może dlatego, iż wyl strząsnął wiatr wesołoni i bardzo zimno było w kościele.

Niedawno, gdy od kilku dni nie kładłem się do łóżka, jak za dawnych czasów, zaima lisecki Ulli na Horst Rauchenstein do domu Wallensteina przybywać poczęły, nie mogłem rano wytrzymać w pokoju. Poszedłem na dworzec — jak mieszczuchy, któ-

rzy chodzą tam codziennie przekonają się, iż mają rzeczywiście kolej żelazną — aby ujrzeć ranny pociąg, którym uciekał.

Spotkali mnie tam dwaj studenci, a poznawszy, prosił, abym zechciał wieczorem przewodniczyć na ich komersie. Spotkałem także małą kapitanową, jechała do domu, i wypytywała się o „Książkę Moś.“ Właśnie otrzymałem list od mojej żony, pełen dobrych wiadomości! Od tego czasu nie poszedłem już więcej na dworzec.

W domu idzie wszystko na opak; mój służący jest podobnie, jak ja, niezręczny; wszędzie widoczny brak kobiecej ręki! Jest mi to bardzo przyjemnym, każdy rodzaj rozrywki przydaje mi się, lecz być gwałtownym nie mogę i nie będę mógł nigdy, nie mam już duszy. Jak to długo trwać ma jeszcze?

#### Styczeń.

Spaliłem wszystkie moje manuskrypty. Czuję się też bardzo dobrze. Zbliża się czas, kiedy mógłbym wyjechać, lecz zdaje mi się, iż zostanę tutaj. Tutaj widzialem Cię po raz pierwszy, tutaj znajdują się tysiące przedmiotów, które dotykała Twoja ręka. Może spodziewałaś się, że Ci je odeślę? Teraz jest już zapóźno, a w początku nie myślałem o tem. Ach, nie, Ty ich pewnie nie pożadałaś, gdyż nie pochodzą z Twojego zamku; to było pewnie zrobione z rozmysłem, że odjechałaś w tejsamej sukni, w której ongi opuściłaś Rauchenstein. Sam nauczyłem Cię przecieć uciekać, czego się więc dziwiłem?

Całą zimę żyłem dwoma przypuszczeniami, Ullo! Jednem było... że powrócił!

Słyszałem co wieczór, między 5-tą i 6-tą, jak zajeżdżał powóz. Siedziałem na dole przy moim biurku i nie ruszałem się, patrzyłem z piórem w rękę na czysty arkusz papieru. Dzwigi, te ciężkie drzwi, które czasami dla żartów pechalśny wspólnie, wracając z wybrzeża, drogą z tamtej strony Ryku, kolo sali, przez bagna, gdała nikt nie chodził! Słysze, jak drzwi te otwierasz prędko sama. Ciemno jest w głębokiej sieni, lecz znajdujesz drzwi w nisz; przez strzelnice zobaczyłaś światło u mnie na dole, odrzucając cichutko portyere, a ja wciąż jeszcze nie ruszam się. „Oto jestem!“ — wołasz, śmiejąc się i triumfując jak wtedy w Raguzie, kiedy, luba dziewczynko, wiedziałaś, ile godzin oczekiwałem Cię tam w lesie, na górze, aby tylko jedną, jedyną chwilkę mieć Cię w uścisku! Czasami też nie mówiłaś nic, lecz obejmowałaś mnie, a Twoje łoki spadały mi na twarz.

Gdy bije szósta godzina, wstaję. „Dzisiaj nie, lecz może jutro!“ myślę sobie. Rano żyję snem innym. Odjeżdżam rannym pociągiem, przybywam na górę do zamku, nie pytam kasztelana, ani żadnego służącego, mijam wszystkich w milczeniu, i idę wprost do Twojego pokoju. Ty stoisz przy oknie, „chodź“, mówię, „chodź“, biorę Cię za rękę, a Ty mnie słuchasz. Lecz ja pozabawiłem się prawa wotania Ciebie. A i na co bym to czynił? Na nowo byś się meczyła, gdyż kocham Cię tysiąc razy gwałtowniej. Niczego się nie naucezyłem, i my nie możemy się rozumieć. Kocham Cię szalenie, ale wolałbym zabić, niżeli przeżyć jeszcze raz pierwszy rok małżeński, wiedząc, że czujesz się nieszczęśli-

wą. Raczej zabić w pierwszym, palącym uścisku!

#### Luty.

Nie wyjeżdżam, nie pracuję już więcej, bo przyszedłem do przekonania, iż niedolny jestem do niczego. Moja miłość jest symbolem mojego istnienia, mojej zdolności. Dobięta się do nieba, a nie była wstanie pełzać po ziemi. Wszystko było czczem złudzeniem. Wszelkie dążności rozbijają się o rzeczywistość, każdy jest nią związany, nawet ten, kto śni, iż jest pół-bogiem. Gdybym się wyrzekł wszystkiego, i ja mógłbym dopomóc! Lecz co znaczyłoby nawet największe poświęcenie? nic, i to mi wielką pociecha.

Wiesz Ty, co myślałem często, patrząc w noc z łóżka na gwiazdy? że Ty i ja istnieliśmy tylko w przypuszczeniu, a nie w rzeczywistości, że stawałiśmy właścicielami dwa ciała niebieskie, które, podług odwiecznego prawa, spotykają się w swej drodze, aby się rozbić. Kiedy tam w górze spotykają się dwa światy, wtenczas odlatują po zetknięciu się, naturalnie, jeżeli się nie rozbiły, a z taką siłą w przeciwną stronę, że ich drogi nie zjadą się już nigdy. Ale czasami jedno ciało niebieskie zniszczy drugie, Ullo, i krąży spokojnie dalej, gdy tymczasem słabsze pogrzyzło się w przepaść. Jestem dumny, że mogę być tem słabszym. Lecz i duma gasnie jak wszystko inne, jak boleść, zwątpienie i szal. tylko Ty musiałaś pozostać w tym ogólnym zaniku, bo powstałaś z nigdy niebywałego. Ty, Diana, co stałaś się dla mnie Loreley!



ważnej dla stosunków handlowych Cesarstwa drogi żelaznej, tak zwanej południowo-jelcekiej, mającej przechodzić od m. Jelca na południe do połączenia z Łozową z gałęzią na Charków.

W „Prawi. wiestnik” donosi, że na wniosek zarządzającego ministerium komunikacji, komitet ministrów postanowił nadać ministrowi komunikacji prawo wydawania, po porozumieniu się z ministrem skarbu i kontrolerem państwowym, pozwoleń na kasowanie niepotrzebnych urządzeń kolejowych, których koszt zakładowy nie przekracza 30,000 rs. i na ustanawianie w tej samej drodze warunków tej kasacji. Postanowienie powyższe uzyskało zatwierdzenie Najwyższe.

**Handel.**

Dzienniki petersburskie powtarzają za paryskim „Figaro” wiadomość, iż w stolicy Francji bawi obecnie p. Brodzki i robi usilne starania, aby doprowadzić do zawarcia nowego traktatu handlowego między Rosyą a Francją.

Kolej żelazna wiazemsko-rostowska, po wzięciu w dzierżawę kolei skarbowej rostowsko-saratowskiej i rozpoczęciu budowy linii wskatorowej z Saratowa do Urańska, przybrała nazwę rowieńsko-uralskiej i jednocześnie uzyskała pozwolenie na założenie w Warszawie agentury zbożowej. Będzie to u nas pierwsza agentura zbożowa dla obrotu ziarna ze wschodnich gubernij Cesarstwa; kierunek zaś jej, stosownie do wyboru drogi, powierzony będzie jednej z firm handlowych warszawskich. Dotychczas przy obowiązujących taryfach dostawa zboża z pomienionych gubernij na rynek tutejszy była niemożliwą, dziś jednak taryfy te w zupełności odpowiadają kombinacyom rynku warszawskiego i zboże z gubernij riazanńskiej, tambowskiej, saratowskiej, samarskiej, oraz okręgu uralskiego, przeciętych wspomnianą linią, kosztować może w Warszawie tyle, co zboże z gubernij kijowskiej lub podolskiej. Głównym artykułem dowozowym będzie pszenica i siemię lniane. Bezwątpienia dostawa tego zboża z linii kolejowej riazancko-uralskiej, rozporządzającej elewatorami w Kozłowie, oraz budującej nowe elewatory w Tambowie, Kirsanowie, Atkarsku, Saratowie, może wywołać przewrót na rynku tutejszym, agentura wszakże nie liczy wyłącznie na obrot miejscowy, lecz przy pomocy Wisły spławić ma to ziarno z Warszawy do Prus.

W tych dniach zaczynają obowiązywać nowe taryfy dla przewozu węgla z południa Rosyi do Królestwa Polskiego. Nowe taryfy, zdaniem gazety „Już kraj”, odbiją się dotkliwie na handlu węglą w Odesie. Dotąd fabrykanci z Królestwa Polskiego zakupywali znaczne partje węgla w Odesie, dokąd je dowożono z gubernij chersońskiej i tauryckiej. Po ustanowieniu specjalnych taryf, węgiel pójdzie prosto z miejsc produkcji do Królestwa.

**Pieniądze i kredyty.**

„Świat” donosi, że bank państwa zamierza na przyszłość nie przyjmować na rachunek bieżący żadnych sum prywatnych.

**Poczty i telegrafy.**

„Nowosti” donoszą, że istnieje projekt wprowadzenia przekazów pocztowych, które zastąpią przesyłanie pakietów pieniężnych. Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza, że zgodnie z zawiadomieniem rządów pocztowych austriackiego i rumuńskiego, posyłki z Rosyi nie są dopuszczane do Bułgarii.

**Przemysł.**

Na zebraniu ogólnem członków towarzystwa popierania ulepszeń i rozwoju przemysłu tkackiego w muzeum politechnicznem w Moskwie, zarządzający laboratorium towarzystwa A. A. Jakowkin miał odczyt o zanieczyszczeniu wód rzeki Moskwy ściekami fabrycznemi i miejskiemi, a p. O. K. Miller mówił o sposobach oczyszczania wód ściekowych. Na temże posiedzeniu wybrano specjalną komisję do opracowania konkursu z premiami za najlepsze i dające się z korzyścią zastosować sposoby oczyszczania wody. W skład komisji weszli profesorowie: Markownikow, Nikityński, Petrow, Miller, Jakowkin, Zimin, Keller, Pogozew i Rosenblum.

**Tramwaje.**

Właściciel kantoru techniczno-komisowego p. F. Szmelcer, sprzedał już kosztorys zaprowadzenia elektryczności na drodze wilanowskiej, przyczem wagony tramwajowe pozostałyby tesame, które kursują obecnie.

**Ubezpieczenia.**

Jak donosi „Kraj”, kwestya zaprowadzenia rządowych ubezpieczeń od ognia będzie prawdopodobnie zaniechana. Komisya specjalna przy ministerium spraw wewnętrznych opracowała wprawdzie projekt npaństwowania wszystkich ubezpieczeń, władze jednakże właścicieli projektu tego nie zatwierdziły. Wo-

bec tego należy przypuszczać, że będą zarządzone reformy w duchu przyjaznym dla organizacji towarzystw ubezpieczeń wzajemnych.

**Z MIASTA.**

**Pobór wojskowy w powiecie łaskim** dokonywać się będzie w czasie od dnia 13 listopada do dnia 4 grudnia r. b., a mianowicie w d. 13—17 listopada z czwartego rewiru poborowego, w d. 18—23 listopada z trzeciego rewiru, w dniu 24—30 listopada z drugiego rewiru i wreszcie w d. 1—4 grudnia z pierwszego rewiru.

Wpł. Wydział hipoteczny piotrkowski sądu okręgowego ogłasza, że na dzień 17 stycznia 1893 r. wyznaczono termin prekluzyjny do uregulowania następujących spadków: 1) po zmarłym Henryku Rajchmanie, właścicielu starzyckiej fabryki sukna i kortów, osad Karolinów i Julianów w powiecie brzeskim, prawa propinajnego tamże, wierzyciela sum 32,550 rs. i 3,650 rs., zażytkowanych na folwarku Julianów w powiecie brzeskim, i 11,000 rs., zażytkowanej na majątku Świerzy w powiecie łaskim; 2) po zmarłej Janinie Stabrowskiej, wierzyciela 2,000 rs., zażytkowanych na majątku Długie w powiecie noworadzkim; 3) po zmarłym Janie Kuchanowskim, wierzyciela różnych sum, zażytkowanych na kilku majątkach w gubernii piotrkowskiej; 4) po zmarłym Władysławie Kronenbergu, właścicielu majątku Błesno w powiecie częstochowskim; 5) po zmarłym Kajetanie Karasim, wierzyciela 2,000 rs., zażytkowanych na majątku Stobekko-Szalsheckie w powiecie noworadzkim; 6) po zmarłym Andrzeju Suisk, właścicielu kolonii Hulanek w powiecie brzeskim; 7) po zmarłym Wojciechu Szlaskim, współwłaścicielu majątku Mroga-Górna w powiecie brzeskim.

Łódzki wydział hipoteczny ogłasza, że na dzień 14 stycznia 1893 r. wyznaczono termin prekluzyjny do uregulowania następujących spadków: 1) po zmarłej Frajdli-Rajzli z Neuhausów Berger, współwłaścicielu nieruchomości pod nr. 328 w Łodzi; 2) po zmarłym Karolu Obermanie, właścicielu nieruchomości pod nr. 333 i 640 w Łodzi; 3) po zmarłym Janie Erblie, właścicielu nieruchomości pod nr. 454 w Łodzi; 4) po zmarłym Wilhelmie Chanke, właścicielu nieruchomości pod nr. 1365 w Łodzi; 5) po zmarłej Maryannie Szymankiewicz, właścicielu nieruchomości pod nr. 1147 w Łodzi; 6) po zmarłej Teresie Diesner, współwierzycielce sumy rs. 4,000, zażytkowanych na nieruchomości pod nr. 795E w Łodzi; 7) po zmarłym Ferdynandzie Zajdlu, właścicielu nieruchomości pod nr. 113B w Zgierz.

**Sprowadź zagród.** Na dzień 30 listopada r. b. wyznaczono na sprzedaż 12 zagród włościańskich w powiecie bełzskim. Liścicya odbywać się będą w sali zjazdu sągódzko pokoju II-go okręgu guberni piotrkowskiej w Częstochowie.

**Nowa rzeźnia.** W Zgierzu ma być wybudowana nowa bydłobójnia miejska, kosztem 13,354 rs. O budowę ubiega się kilku przedsiębiorców. Roboty prawdopodobnie rozpoczyna się w roku przyszłym.

**P. o. policmajstra m. Łodzi** pociągali pod władnym sobie organom, aby pociągali do odpowiedzialności dorożkarzy, domagających się od pasażerów często potrójnej opłaty za kurs jazdy z dworca kolei do miasta. Nadto dorożkarze otrzymali nakaz, aby taryfy opłat za jazdę umieszczali zawsze w miejscu widocznem.

**Tyfus.** We wsi Widzew pod Łodzią zachorowało kilkoro ludzi na tyfus brzuszny. Środki sanitarno-lekarskie przedsięwzięto.

**Pożar.** Onegdaj, we wsi Leonów pod Zgierzem, w zagrodzie Leona Dregera, spalił się dom mieszkalny, ubezpieczony na rs. 100 i stodoła, ubezpieczona na rs. 50.

**Napady.** Onegdajszej nocy, o godzinie 12-iej, na ulicy Widzewskiej koło domu nr. 1085, dwaj złoczybcy napadli na przechodzącego tamteży Karola Rybka i, oberwładniwszy go, zabrali mu zegarek srebrny.—Oba aresztowano.

W tych dniach, do szynku Adamekowskiego w Dąbrówce pod Zgierzem, weszło kilku włóścian ze wsi pobliskiej. Wszczęli oni kłótnię z właścicielem szynku, a następnie rzucili się na bufet i zabrali różnych wódek oraz papierosów, ogółem na sumę rs. 30.

**Śmierć z poranienia.** Zraniony przez żonę podoma bójki, o której donosiliśmy we wczorajszym Riedel, zamieszkał przy ulicy Franciszkowskiej, onegdaj wysnął ducha. R. miał czasak straszakną aż do mózgu.

**Kradzież.** Onegdaj, ze stajni Jarezyńskiego w Tuśynie, powiatu łódzkiego, uprowadzono dwa konie.

**KRONIKA POWSZECHNA.**

W Petersburgu rozeszła się pogłoska, że b. minister skarbu, I. Wyszniegradski, zaniemógł ciężko.

Mohylowski okręg komunikacyjny będzie podobno skasowany.

W sferach właściwych podniesiono kwestję wypracowania nowych przepisów prawnych o udzielaniu przytulku żebrakom, kalekom, obłąkanym i chorym. Przepisy te, nie kładące dobroczynności prywatnej, mają określić ściśle prawa do przytulku, odpowiednio do wieku potrzebujących, ich warunków rodzinnych, choroby, wad cielesnych lub umysłowych i t. d., oraz wskazać źródła, z których winny być czerpane fundusze na przytulki. W przepisach rzeczonych winny być także zawarte wskazówki, dotyczące urządzenia organów centralnych i miejscowych, za-

ządzających sprawami przytulków, oraz punkty, tyżące się różnych rodzajów dobroczynności publicznej — domów robotniczych, szpitali, zakładów dobroczynnych i t. p. Prócz tego, istniejące obecnie organy tej opieki mają być zjednoczone i utworzą centrum ogólne. Dla urzeczywistnienia tego projektu, ma być utworzona specjalna komisya rządowa, której powierzone będzie zbadanie stanu, w jakim obecnie znajdują się w Rosyi sprawy dobroczynności, i wypracowanie projektu odpowiednich środków prawodawczych.

Opracowanie nowej taksy aptekarskiej, jak donoszą „Nowosti”, jest już na zakończeniu. W potowie bieżącego miesiąca będzie ona waleciona do rozpatrzenia ogołnego zebrania członków rady medycznej.

Ministerium spraw wewnętrznych wniosło w tych dniach do rady państwa projekt organizacji państwowej walki z zarazami na bydło. Za zabite bydło zarządza, zgodnie z projektem, mają być wydawane dwie trzecie ceny szacunkowej, zaś za zabite bydło podejrzane wydawana będzie całkowita cena szacunkowa. Przemtem od zwierząt domowych, niezależnie od tego, jaka ich ilość będzie przedstawiona do oględzin weterynaryjnych, ma być pobierany podatek procentowy: od bydła rogatego i świń 2%, a od cieląt i owiec 1% w stosunku do ceny szacunkowej. Podatek ten ma posłużyć na wynagrodzenia za bydło zabijane, ua dezynfekcję, na uprzążanie padliny, utrzymanie weterynarzy i t. p.

Wobec tego, że bicie bydła w Rosyi nie odpowiada warunkom sanitarnym i technicznym, zarządzający ministerium spraw wewnętrznych zwrócił się w tych dniach do gubernatorów z szeregiem pytań, dotyczących uregulowania tej sprawy w miastach.

W departamencie medycznym zebrano wiadomości o lekarzach zmarłych na cholera w walce z epidemii. Wiadomości te posłużą za materiał przy rozstrzygnięciu kwestyi wydawania rodzinom tych lekarzy emerytur powiększonych.

Wobec zmniejszenia się cholery, departament dróg żelaznych cofną rozporządzenie, polecające obowiązkowe przyzepsianie wagonów sanitarnych do pociągów. Jednocześnie polecono zmniejszyć skład osobisty służby zdrowia na kolejach, bez doprowadzenia jednakże tego składu do etatu normalnego.

Od chwili pojawienia się cholery azyatyckiej w Warszawie zaszyli następujące wypadki: W dniu 21-ym z. m., jak wiadomo już, zachorował robotnik ze staku, Jan Eysiak, 25-go z. m. zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus; 26-go z. m. zachorowała, a 28-go umarła w szpitalu Zapasowym Karolina Gadomska, zamieszkała na Solcu Nr. 53; 28-go z. m. zachorował Ratke, robotnik, pracujący na Wisle, zam. przy ulicy Chmielnej Nr. 108—odesłany do szp. Dzieciątka Jezus, obecnie ma się lepiej; 29-go z. m., Biały, robotnik na Wisle, zam. przy ul. Bolesł. Nr. 9—odesłany do szp. praskiego, ma się lepiej; 30-go z. m. zachorował Myszkowski, robotnik na Wisle, zam. przy ul. Pawiej Nr. 8—odesłany do szp. Dzieciątka Jezus; 1-go b. m. zachorowały na cholera 4 osoby, a mianowicie: najemnica Marya Franke (Złota 55)—odesłana do szp. Dzieciątka Jezus; 3-go b. m. zmarła; Józefa Wolna, hebrajczka (Rybaki 8); Stanisława Michalska (Rybaki 8) zmarła 4-go b. m., Marya Wisnowska (Rybaki 8)—odesłana do szp. Dzieciątka Jezus; 2-go b. m. zachorowała 5 osób: Jan Karwowski (Zakątna 1)—odesłany do szp. praskiego; Frajda Micmacher (Rybaki 2), Stanisław Lis (Rybaki 8), Ryfka Mancheimer i Moszek Grondman (Radzymińska 3)—odesłani do szpitala żydowskiego; 3-go b. m. odstawiono do szpitala troje: Moskza Zylbermana (Radzymińska 3), Zysł Landsman (zach. w domu przy ul. Pawiej Nr. 16, ale zamieszkuje na Solcu Nr. 53) i Felicya Kowalska (Grzybowska 78)—dwoje pierwszych odesłano do szp. żydowskiego; 4-go b. m. do godziny 8-iej wieczorem odesłano do szpitali 4-ch chorych: Zysmana Zylbermana (Radzymińska 3), Feliksa Lisa (Rybaki 8), Kazimiera Łódzkiego (Zakątna 1), Edwarda Rogulskiego (Rybaki 12). Razem więc od chwili pojawienia się w Warszawie (21-go z. m.) po dzień 4-ty b. m. włącznie zachorowało na cholera 21 osób, z których umarło 7. Ulica Rybaki, a zwłaszcza dom pod Nr. 8 i ul. Radzymińska na Pradze, są dotychczas głównemi siedliskami zarazy. („Warszawski dziennik”).

O przebiegu epidemii w Królestwie Polskiem „Warszawski dziennik” podaje następujące szczegóły: W dniu 2-gim października w Siedlcach zachorowało osób 6, zmarło 2, pozostało chorych 15; w Międzyrzczu zachorowało 8, wyzdrowiało 6, zmarło 6, pozostało chorych 17; na folwarku Antonin (powiat międzyrzecki) zachorowała 1, zmarła 1, pozostało chorych 6; w powiecie włodawskim: w Ostrowiu

zachorowało 19, wyzdrowiało 8, zmarło 9, pozostało chorych 38; we wsi Nowy-Orzechów zachorowało 11, zmarło 3, pozostało chorych 8; w powiecie białskim: w mieście Biela zachorowała 1, zmarła 1, pozostało chorych 1, w Hannie zachorowała 1, zmarła 1, pozostało chorych 1, w Teresopolu zachorowała 1; w powiecie garwolińskim: w Zelechowie zachorowała 1, w Kocku zachorowała 1, zmarła 1. W dniu 4-ty b. m. zachorowało w Lublinie 43, wyzdrowiało 31, zmarło 13, pozostało chorych 156; w Lubartowie zachorowały 2, wyzdrowiała 1, zmarły 3, pozostało chorych 13; w Łęczynie wyzdrowiały 2, pozostało chorych 7; w Chelmie zachorowały 2, wyzdrowiała 1, zmarła 1, pozostało chorych 6; w powiatach guberni lubelskiej zachorowało osób 112, wyzdrowiały 33, zmarło 47, pozostało chorych 345. W guberni kieleckiej: w powiecie pińczowskim, od dnia ukazania się epidemii do dnia 5 b. m., zachorowało osób 16, wyzdrowiały 2, zmarło 8, pozostało chorych 6; w powiecie miechowskim cholera objęła 14 wsi, w dniu 4-ty b. m. zachorowało w nich osób 16, wyzdrowiało 8, zmarło 3, pozostało chorych 44.

**Warszawa.**

Przy ul. Przemysłowej w Warszawie urządzono i otwarto już przytulisko noclegowe dla 50 kobiet i 60 mężczyzn, razem na 110 osób. Szukający noclegu będą przyjmowani na tych samych warunkach, jakie są ustanowione dla przytulków na Rybakach i Olszowej, t. j. za opłatą po 4 kop. od osoby za nocleg i porcję herbaty z funtem chleba.

Nasze topole nadwiślańskie, tak nazywane dla odróżnienia od włoskich, stanowią ulubione drzewo rodziny Humberta, króla Włoch. Dyrektor ogrodu królewskiego przy pałacu krzyżackim w Rzymie wrócił się do jednego z warszawskich zakładów ogrodniczych z zamówieniem dostawienia na jesień 140 drzewek topoli nadwiślańskich. Zamówienie przyjęto, a najpiękniejszy dobór drzewek będzie do Rzymu wysłany.

Według źródła urzędowego, od dnia 1-go maja do 31-go sierpnia r. b. w Wile pomógł Ozerkiem i Zakrocymiem, z włączeniem Warszawy, u ogołnem ogółem trzydziści sześć osób.

**Z CAŁEGO ŚWIATA.**

Józef Ernest Renan. Depesze telegraficzne doniosły przed paru dniami o śmierci jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki europejskiej, słynnego filozofa, historyka cywilizacji i filologa, członka akademii francuskiej Ernesta Renana. Urodzony d. 27-go lutego 1823 r., w ciągu długiego swego żywota był on przedmiotem tak gorącego podziwu, który mu sędnal sławę wszechświatową, jak i najnamiętniejszych pościsów i napaści. Wychowany w zakładach naukowych, kierowanych przez duchowieństwo, porzucił wkrótce stan duchowy, do którego się przygotowywał, i poświęcił się całkowicie badanom naukowym. Z licznego szeregu dzieł Renana, odszacujących się wspaniałym stylem i głębokością, ale jednocześnie i paradoksalnością poglądów, wymienimy tylko niektóre, jak: „O początku języka”, „Życie Jezusa”, oraz szereg dzieł następujących, pod ogólnym tytułem „Początki chrześcijaństwa”, gdzie, między innymi, opracował źródłowo, pełną świetnych poglądów i wnikliwych historyj narodu żydowskiego. Renan dwukrotnie zajmował katedrę języka hebrajskiego w słynnym „College de France” i korzystał, w ostatnich zwłaszcza latach, z olbrzymiej popularności w świecie naukowym francuskim.

Kobiet uczonych jest stosunkowo najwięcej w Rumunii. Według wiadomości z Bukaresztu, przy tegorocznych egzaminach matrytatis w owem mieście 27 kobiet złożyło egzamin, dając im prawo do studiów uniwersyteckich. Mężczyzno otrzymało odpowiednie patenty 255-u. W Jesach do egzaminu obok 82 abityrentów stanęło 26 kandydatek; z tych jedna tylko nie złożyła egzaminu, a mężczyzno zaś nie otrzymało patentu 28. Większość kobiet rumuńskich zajmuje się nauczaniem, mniejszość studjuje medycynę, studia zaś prawnicze trañają się wyjątkowo.

Niema karczem w Istrii, która pod tym względem stanowi jedyny kraj w całej Europie. Włosi mają wprawdzie swoje „osterie”, które poniekąd do karczem są podobne, ale lud słowiański, słowency na zachodzie, a chorwaci na wschodzie półwyspu, unikają karczem i sklepów. Mają nawet przysłowie: „Ostarija i i butiga zatore kaču”, co znaczy: karczma i sklep gubią dom.

Falszera na wielką skalę. W Liverpoolu zaareztowano niedawno znanego w londyńskich kołach sportowych człowieka, który dopuścił się wielkiego falszerstwa weksli. Nazywa on się dr. Scott-Janders, obracał się w najlepszych sferach i do gro. na swoich znajomych zaliczał nawet księcia Wali. Niepowodzenie na torze występów przysporzyło go o niestychane kłopoty pieniężne, których chciał się pozbyć, pomagając sobie sztuką pisarską. Falszował weksle. Niezapisa na do ksiągki protokółów wyścigowych suma doprowadziła do odkrycia falszerstwa. Jakolwiek chętno do 3,000 fct, sprawy byłaby umorzona, gdyby Janders nie był niecki, przez co obudził podejrzliwość przyjaciół, że nie tylko tego jednego dopuścił się nadadytka. Uzyskano rozkaz aresztowania i







**Teatr Łódzki.**  
**VICTORIA.**

W sobotę, d. 8 października

**Nasze Anioły**

Komedia w 3 aktach, oryginalnie napisana, przez Michała Wołoskiego.

Heliodor Cjepiszewski p. Trapszo  
Balbina, jego żona p-ni Trapszo  
Irena Życzynska p. Bissen-Janowska  
Matylda Marlicka p-ni Staszowska  
Jadzia p-na Wyrwicz  
Władysław Życzynski p. Dobrzański  
Henryk Marlicki p. Staszowski  
Karol Amoński p. Janowski  
Wanda Mąkowska p-ni Biernacka  
Ewa Kalbfeisz p-ni Kopeczewska  
Petronela Kokosiwiczowa p-ni Szymborska  
Teofila Kucharczyńska p-ni Sikorska  
Jan, lokaj p. Szymborski  
Róża, pokojówka p. Reiterowicz  
Bonifacy, lokaj p. Wirgiliusz  
Zuzia, pokojówka p-na Poraj

Rzecz dzieje się współcześnie.

**Mechanik**

posiadający 26 letnią praktykę specjalnie przy budowie i montowaniu maszyn parowych i urządzeń fabryk wszelkiego rodzaju, pragnie przyjąć posadę u W-ich Panów fabrykantów w Łodzi. Povołując się na swoje papiery, zarazem i poręczenie najpoważniejszych fabrykantów jak w Warszawie, tak w Królestwie i Cesarstwie. Adres: Warszawa, ul. Jasna № 4, Aleksander Schütz. 2073-3

**Potrzebna bona**

niemka lub polka, mówiąca poprawnie po niemiecku, do dwóch chłopczyków. Wiadomość, Widzewska № 65, mieszkania № 11. 2021-4

**Praktykant**

może znaleźć miejsce w pracowni rzeźbiarskiej Ludomira Wąsowskiego, ulica Konstantynowska № 19. 2072-1

**Rosyanka, wykwalifikowana nauczycielka,**

znająca obce języki, poszukuje lekcji, lub korepetycji w godzinach poobiednich. Adres: ulica Spacrowa № 31, parter. 2050-3

**Bezpłatna nauka tańca**

dla 40 dzieci od lat 6 do 12 (chłopców i dziewcząt) które będą przygotowywane do występu na scenę. Za występy dzieci będą płatne. Zgłaszać się można codziennie od godz. 4 do 5 po poł. w kancelaryi Teatru Victoria. 2052-2

**Dr. M. Bomasz**

ulica Piotrkowska № 59-n, obok d. Lorenza. Przyjmuje od 8-10 r. i od 4-6 wiecz. Niezamożnych bezpłatnie. 2056 10

**SZKOŁA IZRAELICKA J. Kremera**

w Łodzi, Nowy Rynek Nr. 7, la religii, języków i nauk ogólnych, przyjmuje ucni w różnym wieku. 2057-4

**HELENA NIKLAS, właścicielka magazynu mód i pracowni sukien,**

w Łodzi, ulica Kolejowa (Dzielnia) № 7, I piętro, po powrocie z zagranicy zaopatryła magazyn swój

**w wielki wybór gotowych kapeluszy,**

modelli, fasonów, oraz najmodniejszych dodatków do ubrania tak kapeluszy, jako też i sukien, wykonana się wszystko bardzo prodko i po cenach możliwie przystępnych, o czem zawiadamiając, poleca się łaskawym względem W.W. F.d. Wyuczam również kroju i szycia w przedziale krótkiego czasu. 2026-6

**Zgubiono 1/4 losu**

do 2-ej klasy 159-ej loteryi klasycznej № 3992-c. 2076-

WYROBY PIERWSZEJ PETERSBURSKEJ REKTYFIKACYI FABRYKI WÓDEK i LIKIERÓW Naj wyżej Zat. Tow. **KELLER & C<sup>o</sup>**  
znanej dobroci, nagrodzone najwyższymi nagrodami na wosechwiatowych i innych wystawach, sprzedają się tak we własnym sklepie, Krakowskie-Przedmieście 87, jak również we wszystkich znaczniejszych handiach win w Warszawie i na prowincyi. Kantor i hurtowy skład w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 64.  
Wypuszczone są nowe dwa gatunki czystej wódki „NACJONAL” i „HULAJ DUSZA”. 1211-3

W sali Koncertowej  
W niedzielę dnia 9 b. m. ostatni  
**KONCERT**  
orkiestry włościańskiej  
pod dyrekcją  
**K. Namysłowskiego.**  
Początek o godzinie 8 wieczorem. Cena wejścia 40 kop. 2044-1

**Sybjekt**  
25,000 lub 20,000  
składu sukna firmy H. Meylert w Warszawie, który pracował tamże przez lat 10, prosi Sz. Pp. fabrykantów i kupców o jakakolwiek posiad. Wiadomość, W-ny Sieben-eichen, Nowy-Rynek, obok magistratu. 2069-

**Park Juljanów**  
pod ŁODZIĄ  
poleca drzewa owocowe różnej wielkości, a także wielki wybór krzewów ozdobnych i drzew alejowych. 2071-6

**Zawiadomienie.**  
Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność m. Łodzi i okolicy, że nabyłem  
**Skład WĘDLIN**  
p. W. Schmidta  
w Łodzi, ulica Piotrkowska № 514, dom M. A. Wienera.  
Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności mam honor zapewnić jednocześnie, że skład mój zawsze zaopatrzony będzie w towar świeży i dobry.  
Z wysokim szacunkiem  
2081-3 **A. Bechtold.**

**Lasu sosnowego 50 wiók**  
razem z gruntem do sprzedania, z lasów do dóbr Żareckich należących, w pow. bendzińskim, gub. piotrkowskiej, przy planie kolei Warsz.-Wiedeńskiej położonych. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarek przez Myszów w Żarkach. 1958-4

**Zgubiono paszport,**  
wydany z gminy Piotrków, powiatu nieszawskiego, na imię Maryanny Czerniejewskiej.  
Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w tutejszym magistracie. 2070-1

**ZGUBIONO kartę pobytu,**  
wydaną z tutejszego magistratu, na imię Antoniny Jagiello.  
Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 2077-

**ZGUBIONO kartę pobytu,**  
wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Stanisława Konieckiego.  
Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w tutejszym magistracie. 2075-

**W domu prywatnym podejmuję się stobowiąz;**  
**obiady i kolacje**  
zdrowe, świeże, po gospodaraku przyrządzone, ulica Przejazd № 10, vis-à-vis cyklistów, w oficyne I piętro na prawo. 2055-3

**Na sezon jesienny i zimowy**  
polecam swój skład bogato zaopatrzony w materiały na palety i garnitury, kamgarny, materiały z welny gremplowanej i szewloty.  
Sukna na szyniele i dla uczniów. Gaster na pokrycia futer.  
Materiały na palta damskie, po cenach najniższych  
**P. Graf**  
ulica Piotrkowska № 89, dom Kłosa. 1973-6

**Jadwiga Przewóska**  
właścicielka **MAGAZYNU MÓD**  
ul. Zielona Nr. 5, dom W-ej Röder,  
**powróciwszy z Paryża,**  
przywozła znaczny zapas szykownych i ślicznie do twarży idących kapeluszy.  
Ostatnia nowość **KAPELUSZE ELEKTRYCZNE** są także.  
2168-10-1

**Restauracya Arkadia!!**  
Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dzisiaj **w sobotę o godzinie 8 wieczór nastąpi otwarcie nowo wyrestaurowanego lokalu zimowego.**  
Przy tej sposobności nadmieniam, że kuchnia będzie kierowaną przez dobrego kucharza, a piwnice moje są zaopatrzone wszelkimi zagranicznymi i krajowymi winami. Staraniem mojem będzie przez dobrą usługę zyskać sobie względy Szanownej Publiczności.  
Z szacunkiem  
**B. Kornaszewski.**  
2079-3-

**ASTMY i KATARY**  
leczą się przez wycięcie Rurek i proszku tak zwanych;  
**FUNGATEUR ESPIC**  
DUSZNOŚĆ, KASZLE, KATARY, NEWRALGIE  
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St.-Lazare 20  
w Łodzi: w aptece Jana Spokorny.  
Wymagał podpisu jak obok na każdej rurce. Medal złoty na Wystawie 1884 i na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie (Klasa 45) 776-13

**DRUKARNIA „Dziennika Łódzkiego”**  
W ŁODZI,  
Pasaż Meyera Nr. 9 (nowy),  
przyjmuje wszelkie roboty drukarskie, a mianowicie: książkowe i tabelaryczne, oraz blankety, cyrkularze, rachunki, memoranda, zaproszenia, adresy, bilety wizytowe, afisze i t. p., które wykonywa starannie, a czas oznaczony i po możliwie umiarkowanej cenie.  
Posiada na składzie: przepisy o pracy małoletnich, książki fabryczne (zatwierdzone przez Insp. Fabryczną); do zapisywania dorosłych i małoletnich robotników i do zapisywania kar, szematy do zapisywania wypadków w fabryce, książki i druki, służące dla sądów pokoju i gminnych, tłumaczenia do weksli i t. p.

**Drukarnia „Dziennika Łódzkiego”**  
w Łodzi, Pasaż Meyera Nr. 9 (nowy),  
przyjmuje obstalunki na **książeczki obrachunkowe dla robotników**  
(rachobcznyy knizhnyy)  
podług najnowszego wzoru, zatwierdzonego przez Piotrkowską Komisję do spraw fabrycznych, z przepisami porządku wewnętrznego normalnem (zatwierdzone) przez Inspektora Fabrycznego) lub własnymi fabryki i wykonywa takowe szybko i po cenie umiarkowanej.

**Materiały na zimowe palta,**  
materiały na jesienne i zimowe ubrania,  
„ „ uczniowskie ubrania i szyniele,  
„ „ do pokrycia futer i na damskie szuby,  
**Flanelę, Plusze, Kaszmiry** i wełniane materiały  
w deseniach na suknie damskie  
poleca w znacznym wyborze po cenach przystępnych  
**J. W. WAGNER**  
ul. Krótka Nr. 7 nowy, 3-ci dom od rogu Grand-Hotelu.  
1862-10-1